

Dostrzegając potrzebę ochrony środowiska naturalnego i zachowania bioróżnorodności, a także przeciwdziałania zmianom klimatu i dostosowania się do tych zmian; podzielając pogląd o konieczności prowadzenia strukturalnych zmian w sektorze energetycznym i przemysłowym zgodnie z ideą sprawiedliwej transformacji, uwzględniającej prawa i interesy wszystkich zaangażowanych stron, transformacji w której nikt nie zostanie pominięty i zostawiony sam; uznając za niezbędny warunek, zgodnie z którym skutkiem transformacji powinna być zwiększenie konkurencyjności europejskiej gospodarki, tworzenie nowych, stabilnych miejsc pracy oraz podnoszenie poziomu życia Europejczyków; jako posłowie do Parlamentu Europejskiego z Polski, a w szczególności jako posłowie z województwa śląskiego, gdzie skoncentrowany jest polski sektor górnictwa węgla kamiennego, wyrażamy głębokie zaniepokojenie zapisami procedowanego obecnie projektu Rozporządzenia Parlamentu i Rady w sprawie redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym.

Ten akt prawny w proponowanym kształcie stanowi egzystencjalne zagrożenie dla dalszego funkcjonowania całego polskiego sektora górnictwa węgla energetycznego i koksowego. Jego przyjęcie w proponowanej formie oznaczać będzie błyskawiczną likwidację przedsiębiorstw górniczych oraz dziesiątek firm zajmujących się produkcją sprzętu oraz świadczących wszelkiego rodzaju usługi na rzecz kopalń. Przede wszystkim jednak wdrożenie tego rozporządzenia oznacza utratę nawet kilkuset tysięcy miejsc pracy w polskim górnictwie i jego otoczeniu.

Ponad 80 proc. wydobywanego w Polsce węgla kamiennego (zarówno energetycznego, jak i koksowego) pochodzi z pokładów metanowych. Polskie spółki węglowe w ostatnich latach podejmowały szereg inwestycji mających na celu wykorzystanie metanu ze stacji odmetanowania kopalń. Jednakże projekt rozporządzenia w sprawie redukcji emisji metanu w sektorze energetycznym stawia przed producentami węgla wymagania, których spełnienie w wyznaczonym horyzoncie czasowym jest niewykonalne. Nie chodzi wyłącznie o brak jakiegokolwiek wsparcia finansowego na realizację kolejnych inwestycji w odzyskiwanie metanu. Obecnie nie istnieją technologie pozwalające spełnić rygory zawarte w projekcie rozporządzenia, szczególnie w zakresie wychwytywania metanu z szybów wentylacyjnych kopalń.

Ekspertki szacują, że dla Polskiej Grupy Górniczej, największej spółki węglowej w Polsce i Europie przyjęcie projektu rozporządzenia w obecnej formie będzie oznaczało konieczność niemal natychmiastowego zamknięcia 2/3 kopalń. Kilka lat później najprawdopodobniej w analogicznej lub nawet gorszej sytuacji jest Jastrzębska Spółka Węglowa, producent węgla koksowego, który jest uznawany za jeden z krytycznych surowców dla Unii Europejskiej.

Projekt rozporządzenia traktuje w sposób nierówny spółki górnicze działające na terenie państw unijnych oraz podmioty spoza UE, a także eksporterów węgla. Projekt nie nakłada kar za import węgla lub jego produkcje poza granicami UE w sposób adekwatny do obciążeń przewidzianych dla unijnych producentów, radykalnie naruszając tym samym elementarne reguły wolnej i sprawiedliwej konkurencji. Warto przy tym zaznaczyć, że według szacunkowych danych za 2022 rok import węgla do UE wyniósł ok. 125 mln ton, stanowiąc ok. 70 proc. całkowitego zużycia tego surowca na terenie Wspólnoty.

Ogromne zastrzeżenia budzi również fakt, że dane i analizy użyte do opracowania projektu rozporządzenia oraz prognozy skutków tego aktu prawnego pochodzą sprzed inwazji Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Owe dane i analizy są więc całkowicie nieaktualne i nie uwzględniają zmian jakie zaszły w europejskiej energetyce w wyniku kryzysu wywołanego wojną. W maju 2021 roku, po wielu miesiącach negocjacji, związki zawodowe i polski rząd podpisały umowę społeczną dotyczącą transformacji sektora górnictwa węgla kamiennego. Dokument ten zawiera szczegółowy program stopniowego wygaszania wydobycia węgla w Polsce do 2049 roku.

Choć jako posłowie reprezentujący różne ugrupowania polityczne różnimy się w ocenie szczegółów tego dokumentu, uważamy, że tej rangi umowa społeczna nie może zostać pominięta w procesie sprawiedliwej transformacji regionu. Głos lokalnych społeczności oraz pracowników przedsiębiorstw, na których spadnie największy ciężar transformacji, musi być brany pod uwagę.

Niestety, rozporządzenie w sprawie redukcji emisji metanu może przekreślić wypracowaną na Śląsku umowę społeczną. Przyjęcie rozporządzenia w obecnym kształcie wymusi niemal natychmiastową likwidację większości kopalń zamiast stopniowej redukcji wydobycia i zatrudnienia. W takich warunkach region Górnego Śląska czeka nie sprawiedliwa transformacja, ale społeczna i gospodarcza katastrofa.

W związku z powyższym europosłowie deklarują swoje zaangażowanie na rzecz rozwiązań, które sprawią, że krzywdzące dla polskiego przemysłu wydobywczego rozporządzenie nie zostanie wprowadzone w obecnym kształcie.

Beata Szydło
Sonia Stane

Małgorzata Kloc

Jadwiga Wiśniewska

Michał Sołt

Janina

Teresa Kottut

Grzegorz Sobiszowski

Dominik

Just

Patryk Szewczyk

PA

Tomasz

A

Wojciech